MINISTERSTWO INFORMACJI
I DOKUMENTACJI.

1943, III

250

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 4 MARCA 1943 R.

/ P o r a n n y /.

I.

Dotyczące Polski.

RZYM,powłosku,2.III.,godz.15,00.

Grupy Żydów polskich,wysiedlonych z Iranu,przybywają do Palestyny.Są one pod ochroną eskorty brytyjskiej,ponieważ ludność arabska ostro protestuje przeciwko temu,oświadczając,że jeżeli przyjedzie więcej Żydów,Arabi znowu rozpoczną zdecydowaną kampanię antyżydowską,połączoną z sabotażem.

Godz.17,00. -Londyński korespondent szwedzkiej gazety Aftonbladet podaje następujące szczegóły o konflikcie między Moskwą i t.zw. Rządem Polskim:Londyn i Waszyngton uważają,że sprawy te dotyczą wyłącznie Rosji i Polski. Ani Wielka Brytania ani Stany Zjednoczone nie zamierzają się do nich wtrącać,ani wypowiadać swoich opinii. -

Do tej depeszy korespondenta szwedzkiego Rzym dodał następujący komentarz: prawda polega na tym,że ani Londyn,ani Waszyngton nie chcą się otwarcie wypowiadać przeciwko Moskwie.Z drugiej strony należy pamiętać,że Wielka Brytania związana jest z Polską umową,gwarantującą integralność granic polskich,ale że jednocześnie Wielka Brytania ma umowę z Rosją,która pozwala Sowietom na wielką swobodę w bolszewizacji Europy.

MOSKWA,po angielsku,2.III.godz.19,03.

Nadano wezwanie antyfaszystowskiego komitetu kobiet z okazji międzynarodowego dnia kobiet 8 marca.Wezwanie zwrócone było do kobiet w Polsce,we Francji,w Czechosłowacji,w Jugosławii,w Belgii,w Holandii, w Grecji,w Albanii i w Luxemburgu /Polskę wymieniono tu na 4-ym miejscu/. Kobiety w tych krajach wzywano do walki przeciwko faszyzmowi.

CORUNNA /Hiszpania/,po hiszpańsku,1.III.godz.21,45.

W Berlinie wystawiono sztukę Calderona p.t."Życie jest snem".W sztuce tej król Basilio był królem Polski,ale w wersji berlińskiej,opracowanej przez Maksa Pommeroya,jest on królem Burgosu.Calderon,jeszcze przed Traktatem Wersalskim,ofiarował Polsce ocean.Nowa wersja sztuki polega na tym,że ocean ten znajduje się w granicach królestwa Burgosu.

WROCŁAW,po angielsku,2.III.godz.22,30.

/Komentarz polityczny William Joyce/.

Londyński Daily Sketsch napisał niedawno,że Anglia ani Wielka Brytania, ani Stany Zjednoczone nie mają najmniejszego zamiaru wtrącać się do sporu między emigrantami polskimi i rządem sowieckim. Rząd brytyjski odnosi się być może z sympatią do Polaków,ale nic w danej chwili zrobić nie może.Obietnice,które Churchill dał swym polskim gościom,zostały zanulowane wobec faktu,że Związek Sowiecki rozporządza siłą wojskową,której Wielka Brytania nie może złamać.Siła ta może być i będzie złamana przez Niemcy.

Rząd sowiecki oświadczył w międzyczasie,że nie zamierza absolutnie liczyć z żądaniami i teoriami emigrantów polskich w Londynie,którzy uważają się za rząd.Wydaje się więc,że Polacy,którzy korzystają z gościnności Brytyjczyków,są obecnie w położeniu nieco podobnym do położenia de Gaulla.Churchill wychwalał ich i popierał przez wiele lat,a teraz nagle przestał się nimi interesować.Należało tego oczekiwać.

NBBS./Stacja niemiecka udająca angielską/,po angielsku,2.III.godz.20,30

Oświadczenie rządu sowieckiego,że nie zamierza nawet dyskutować żądań polskich,wywołało ożywione komentarze.Polacy są w trudnym położeniu,ponieważ w danej chwili nie mogą zrobić nic dla poparcia swych żądań.Dużo zależy od pozycji naszego rządu.W roku 1939 zagwarantowaliśmy granice Polski przeciwko wszelkim aktom agresji.Kiedy czerwona armia zajęła wschodnią Polskę, zapewniliśmy Polakow,że okupacja rosyjska nie będzie uznana przez Wielką Brytanię.Emigracyjny rząd Polski mówi obecnie,że fakt,iż Rosjanie są teraz naszymi sojusznikami,nie może wpłynąć na obietnice,które daliśmy Polakom w swoim czasie.

Spór rosyjsko-polski rozpatrywany jest jako zły omen dla Karty Atlantyckiej.Rosja nie podpisała Karty Atlantyckiej.W Ameryce spór wywołał wielkie zainteresowanie prasy,ale nie ma jeszcze żadnych wskazówek co do pozycji,jaką zajmie Roosevelt.Opinja ogólna sprowadza się do tego,że sprawa powinna być załatwiona za pomocą rokowań między rządami:brytyjskim,polskim i rosyjskim.

PARYŻ,po francusku,1.III.godz.22,00.
Przytoczono znany artykuł Daily Skotsch.-Później nadano komentarz Alfreda Lefaur:należy sobie przypomnieć koniec września roku 1939.Wzywano nas wówczas,byśmy umierali za Gdańsk.Weszliśmy do wojny,która była wojną Anglików,podczas gdy gentlmeni brytyjscy,siedząc sobie wygodnie w Walii albo w Szkocji,powtarzali stare hasła wygnańców polskich z zeszłego stulecia "Niech żyje Polska".I tak oto 150 tys. naszych chłopców poległo.Potym poświęceniu mogliśmy mieć nadzieję,że Wielka Brytania przynajmniej nie zapomni,iż rozpoczęła wojnę,aby uratować Polskę.Ale po upadku Francji,Anglia nie była w stanie prowadzić wojny i poczęła poszukiwać sojuszników,którychby mogła użyć do walki.Kiedy w 1940 roku rozpoczęła się wojna niemiecko-rosyjska, Wielka Brytania postawiła stawkę na Kozaków Stalina.Tym się tłomaczy,że w Londynie istnieje rzekomy rząd gen.Sikorskiego - i ambasada sowieckap przedstawicielka tych samych Sowietów,które zajęły połowę Polski.
Rząd brytyjski wyraził życzenie,aby Stalin przyjął Sikorskiego. Na to "Prawda" uprzedziła Brytyjczyków i ich sojuszników polskich,że niema mowy o odtworzeniu Polski.

ZEESEN,po niemiecku,2.III.godz.10,30.
Jak donoszą z Genewy,ambasador rosyjski w Moskwie otrzymał instrukcje od swego rządu,aby załagodzić konflikt między rządem sowieckim i emigracyjnym rządem polskim w Londynie.Tak zwany ambasador polski w Moskwie ma uspokoić bolszewików,zapewniając ich,że Polska nie żąda terytoriów nad Dnieprem,ani na wybrzeżach Morza Czarnego. "Times" proponuje plebiscyt,doskonale wiedząc,że przyjmując pod uwagę metody bolszewickie w krajach bałtyckich, plebiscyt dałby nie 100,lecz 120 % głosów Moskwie.

BERLIN,po niemiecku,2.III.godz.17,22.
Na dzisiejszej konferencji prasowej w Ministerstwie spraw zagranicznych zwrócono specjalną uwagę na oświadczenie rządu rosyjskiego,skierowane przeciwko rządowi polskiemu.Ostatnie ustępy deklaracji rosyjskiej wyraźnie wskazują,że Sowiety dążą do uczynienia z Polski republiki sowieckiej,być może przy pomocy jakiegoś drugiego Kusinnena.Ciekawe są wypowiedzi w tej sprawie w krajach anglosaskich.Wypowiedzi te sprowadzają się do tego,że nie bacząc na sympatie dla Polaków,w danej chwili sprawy tej rozwiązać nie można.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

MOSKWA,po rosyjsku,1.III.godz.24,00.
Dekret rady komisarzy ludowych i centralnego komitetu partii komunistycznej o planie zasiewów na 1943 r.Przewodniczący komitetów wykonawczych i sekretarze miejscowych komitetów partyjnych ponoszą osobistą odpowiedzialność za reperacje maszyn rolniczych.Wszystkie maszyny muszą być zreperowane przed 15 marca b.r.
Godz.11,40. - Artykuł "Izwiestji" o zdobyciu Domiańska.
Artykuł tejże gazety o planie zasiewów.

MOSKWA,po niemiecku,2.III.godz.18,15.
Wezwanie do młodzieży niemieckiej,nawołujące ją do walki przeciwko Hitlerowi.

FRANKFURT,po niemiecku,2.III.godz.18,30.
Reportaż o nalocie na Berlin,w którym powiedziano m.in.,że zburzone zostały 3 szpitale.

FRIESLAND,po duńsku,2.III.godz.19,00.
Taki sam reportaż.Powiedziano m.in.:całe niebo nad miastem stało w płomieniach. Bombardowano Berlin z dużej wysokości,w nalocie brali główny udział Nowozelandczycy i Australijczycy,jak również pewna liczba lotników a-

merykańskich. Nalot nie wyrządził żadnej szkody przemysłowi wojennemu, ponieważ przemysł ten jest głównie poza Berlinem, jest poza tym doskonale zakamuflowany. Zburzono natomiast znany kościół sw. Jadwigi w Alejach pod Lipami. Dr. Goebbels odwiedził dzisiaj prałata tego katolickiego kościoła, dr. Banasza.

III.

O g ó l n e.

PARYŻ, po francusku, 2.III. godz. 19,30.
Wśród jeńców, zwalnianych z obozów w Niemczech, komuniści szerzą swą propagandę, przesyłając im ulotki. Wiele takich ulotek znaleziono u jeńców. Komuniści przesłali te ulotki do wielu ośrodków demobilizacyjnych.

BRAZZAVILLE, po francusku, 1.III. godz. 22,00.
Radio Dakar kończyło dotychczas swoje audycje okrzykiem: "Niech żyje Marszałek". Od dnia 1 marca Dakar kończy audycje hasłem: "Niech żyje Francja".